

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Izabela Hantz – Nowak

Protokolant: po staż. Iza Józwiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda ---

po rozpoznaniu dnia 20.07.17r., 26.10.17r., 7.12.17r.

sprawy :

M. K. (1) s. K. i I. ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 5 maja 2017r. w P. kierował wobec D. K. groźby pozbawienia życia, uszkodzenia ciała poprzez oblanie twarzy kwasem oraz zniszczenia mienia poprzez spalenie domu a które to groźby wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk

I. Oskarżonego M. K. (1) uznaje za winnego popełnienia w sposób opisany wyżej przestępstwa z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 41 a § 1 kk orzeka zakaz wszelkiego kontaktowania się, w tym telefonicznego i za pośrednictwem internetu oraz zakaz zbliżania się w stosunku do pokrzywdzonej D. K. na odległość mniejszą niż 50 metrów przez okres 3 (trzech) lat od uprawomocnienia się wyroku.

III. Na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie od 05.05.2017r. do 15.05.2017r.

IV. Na podstawie § 17 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.16r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016 poz. 1714 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. G. (1) kwotę 768 (siedemset sześćdziesiąt osiem) zł oraz podatek VAT, tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

V. Na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania i opłaty.

/-/ SSR I. Hantz – Nowak

UZASADNIENIE

Oskarżony **M. K. (1)** jest mężem D. K.. W dniu 15.03.17r. oskarżony wyszedł z więzienia. Żona spakowała jego rzeczy i wyprowadził się on z ich wspólnie zajmowanego mieszkania. W dniu 5 maja 2017r. ok. godz. 14:20 w P. przy ul. (...)r. a ul. (...) zauważyła swojego męża. On zaczął jej grozić. Wymieniona zaczęła uciekać w stronę ul. (...) w P.. On krzyczał „ kurwa oddaj mi pieniądze i telefon bo jeśli nie oddasz to już nie żyjesz, ryj obleję ci kwasem, spalę chatę, popamiętasz co znaczy k.”. Pokrzywdzona ukryła się, zadzwoniła na policję. Widziała, że mąż był pijany. Oskarżony

zobaczył pokrzywdzoną, doszedł do niej i zaczął ją szarpać. Przyjechała policja. Oskarżony został zatrzymany 5.05.17r. o godz. 15:20. O godz. 14:28 miał 1,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. W trakcie przejazdu przy policjantach oskarżony krzychał „i tak jej najebie”.

Pokrzywdzona poprzednio nazywała się D. K.. Od 29.03.13r. do 9.04.13r. przebywała w szpitalu z rozpoznaniem niedokrwienny udar mózgu z ustępującymi afazją i niedowładem prawej kończyny górnej (k. 83).

Oskarżony **M. K. (1)** jest 41 - letnim mężczyzną, o wykształceniu zawodowym, z zawodu jest cukiernikiem, utrzymuje się z prac dorywczych ok. 600 zł tygodniowo, jest żonaty. Oskarżony był dotychczas wielokrotnie karany, ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Nowe Miasto i Wilda z dnia 15.03.17r. w sprawie VI K 1178/16 na karę łączną 1 roku i 4 m-cy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 279 § 1 kk i art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk; art. 190 § 1 kk i art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 245 kk (k.142-144)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

1. częściowo wyjaśnień oskarżonego M. K. (1) k. 16-17, 22-24, 75v

2. zeznań świadków:

- D. K. k. 76- 76v, 2-3

- M. G. (2) k. 171v;

- K. S. k. 171 v-172, 10-11

- K. W. k. 208v-209

- P. O. k. 209

- T. B. k. 209-209v

3. dokumentów:

- notatki (k.1),

- protokołu zatrzymania (k. 6)

- protokołu badania trzeźwości (k. 8,9),

- karty karnej (k. 18, 19, 54-56, 142-144),

- odpis wyroku (k. 164)

- opinia psychiatryczna z innej sprawy (k. 166-170),

Oskarżony M. K. (1) przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu zachowania, tj. grożenia swojej żonie w dniu 5.05.17r. Zaprzeczył on, aby groził żonie, również w trakcie zatrzymania przez policję, stwierdził, że żona mści się na nim, dowiedział się, że złożyła pozew o rozwód w kwietniu, podczas gdy jeszcze mieszkali razem, i powiedziała mu, że mogą żyć bez ślubu. W dniu zdarzenia szedł w godzinach popołudniowych, żona zesłała na dół, przyjechał radiowóz i go zabrali.

Relacjom procesowym oskarżonego Sąd I instancji dał wiarę jedynie w części, w której pokrywały się one z ustalonym w przedmiotowej sprawie stanem faktycznym, a zatem w zakresie, w jakim przyznał się on do przebywania w tym czasie w miejscu wskazanym przez pokrzywdzoną. Natomiast, Sąd nie dał wiary temu, że oskarżony nie groził żonie pozbawieniem życia lub zdrowia, gdyż pozostaje to w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej oraz policjantów.

Oskarżony usiłował usprawiedliwić swoje postępowanie tym, że wcześniej pokłócił się z żoną, i nie chciał przyjść porozmawiać. Z tych względów Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego nie są w pełni wiarygodne.

Zeznaniom pokrzywdzonej **D. K.** Sąd Rejonowy dał wiarę w całości, albowiem były one spójne, logiczne i korespondowały z zeznaniami K. S. oraz dokumentami w postaci protokołu badania trzeźwości oskarżonego. Pokrzywdzona obawiała się zachowania oskarżonego, który nie pierwszy raz groził jej pozbawieniem życia lub zdrowia oraz był pod wpływem alkoholu, do tego stopnia, iż zadzwoniła na policję. Sąd nie znalazł żadnych przesłanek, ażeby zakwestionować zeznania tegoż świadka w zakresie, w jakim wskazywała ona na przebieg zdarzenia z dnia 5.05.17r., jej relacje zostały potwierdzone przez policjantów, w tym K. S.. Pokrzywdzona konsekwentnie opisała przebieg zajścia, zarówno przed Sądem, jak i w postępowaniu przygotowawczym. Wprawdzie w zeznaniach świadka pojawiły się drobne nieścisłości, jak chociażby dotyczące momentu wypowiedzenia groźby przez oskarżonego, jednak świadek podtrzymała zeznania składane w dniu 5.05.17r. bezpośrednio po zdarzeniu. Zeznania świadka składała logicznie, w sposób szczery, spontaniczny trudno więc dopatrzeć jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności. Sąd nie miał również wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, mimo przedstawionej przez oskarżonego karty informacyjnej ze szpitala, z której wynika, że pokrzywdzona doznała udaru w 2013r.

Relacje procesowe świadka **K. S.** – funkcjonariusza Policji przybyłego na interwencję w dniu 5 maja 2017r. Sąd uznał za wiarygodne, aczkolwiek z uwagi na to, iż nie był on bezpośrednim świadkiem wypowiedzi oskarżonego na ulicy wobec pokrzywdzonej, mógł zrelacjonować jedynie zachowanie oskarżonego po przybyciu na miejsce interwencji. Istotnym było potwierdzenie przez świadka, iż tamtego dnia oskarżony wypowiadał w jego obecności słowa, że po wytrzeźwieniu zrobi pokrzywdzonej krzywdę i trafi za to do kryminału, że w trakcie czynności oskarżony był agresywny i był pod wpływem alkoholu.

Analogicznie Sąd ocenił zeznania **M. G. (2) K. W., P. O., T. B.** – policjantów, którzy przybyli na interwencję w dniu 5 maja 2017r. W/w nie pamiętali już szczegółów przebiegu interwencji, wskazali to co zapamiętali.

Podstawą wyrokowania Sąd uczynił także pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci dokumentów, ujawnionych na rozprawie w trybie art. 394 k.p.k. w zw. z art. 343 § 4 k.p.k., wskazanych w protokole rozprawy głównej. Są to w przeważającej części dokumenty procesowe, urzędowego pochodzenia, sporządzone przez kompetentne osoby zgodnie z zakresem ich kwalifikacji i uprawnień, a w związku z tym wiarygodność i autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości stron i również Sąd nie znalazł żadnych podstaw do ich podważania.

Sąd zważył, co następuje:

Poddając gruntownej, a jednocześnie swobodnej ocenie zgromadzonej w przedstawionej sprawie materiał dowodowy, kierując się przy tym wskazaniem zawartymi w przepisach art. 7 i 410 k.p.k., Sąd uznał winę oskarżonego w zakresie czynu przypisanego mu w części orzekającej niniejszego rozstrzygnięcia za bezsporną i w pełni udowodnioną.

Sąd zakwalifikował opisane w stanie faktycznym zachowania oskarżonego jako przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

Przestępstwo gróźb karalnych, o jakim mowa w art. 190 § 1 k.k., to czyn godzący w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest zagrożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Grozić można słowem, gestem lub innym zachowaniem się, które w zamiarze grożącego ma być rozumiane jako groźba popełnienia przestępstwa i w rzeczywistości może być tak rozumiana (Spotowski, Groźba... (w:) System 1989, s. 30). Warunkiem przestępności czynu jest, aby groźba wzbudzała uzasadnioną obawę, że będzie spełniona (art. 190 in fine). Jest to więc przestępstwo materialne, przy czym stan uzasadnionej obawy osoby zagrożonej należy traktować jako skutek. Znamię wzbudzenia obawy należy oceniać subiektywnie, nie zaś z punktu widzenia realnego niebezpieczeństwa spełnienia groźby (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1997r., II KKN 171/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 10, poz. 4). Subiektywna ocena jest konieczna, ale niewystarczająca, gdyż ustawa posługuje się zwrotem o uzasadnionej obawie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 lipca 2002r., II AKa 163/02, KZS 2002, z. 7-8, poz. 38). Decydować więc będą przesłanki odwołujące się do okoliczności i sposobu wyrażenia groźby, które mogą uzasadniać realną obawę, iż będzie

spełniona. Pozwala to wyeliminować z zakresu karalności groźby, których nikt rozsądny nie potraktowałby poważnie (groźby dla żartu, ośmieszenia osoby naiwnej, dokuczania partnerowi podczas kłótni małżeńskiej itp.). Strona podmiotowa omawianego przestępstwa polega na umyślności w formie zamiaru bezpośredniego, gdyż "groźenie" komuś jest zachowaniem intencjonalnym, zmierzającym do wywołania obawy (tak również A. Zoll, Komentarz 2, s. 546).

Oskarżony M. K. (1) wypowiadając słowa wskazane w stanie faktycznym, niewątpliwie zagroził D. K. popełnieniem przestępstwa na jej szkodę. W świetle przytoczonego orzecznictwa Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że został spełniony także drugi warunek zaistnienia strony przedmiotowej, a mianowicie uzasadniona obawa spełnienia wypowiedzianych gróźb. Zarówno okoliczności, jakie towarzyszyły gróźbom, tj. wypowiadanie ich na ulicy, przy użyciu wulgaryzmów mogły zostać potraktowane przez pokrzywdzoną jako poważne. Nie bez znaczenia dla obiektywnie istniejącej u pokrzywdzonej uzasadnionej obawy spełnienia kierowanych przez oskarżonego gróźb pozostawał jego problem alkoholowy, powodujący u oskarżonego nieobliczalność zachowań. Oskarżony K. działał umyślnie, chcąc osiągnąć efekt w postaci wzbudzenia u osoby zagrożonej uzasadnionej obawy, że nie ma on zamiaru poprzestać wyłącznie na werbalnym groźeniu.

Nie budzi wątpliwości w ocenie Sądu Rejonowego wypełnienie przez oskarżonego M. K. znamion strony przedmiotowej oraz podmiotowej przestępstwa z art. 190 § 1 kk.

Sąd wymierzył oskarżonemu M. K. (1) za zarzucone mu w akcie oskarżenia przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Miarkując okoliczności dotyczące wymiaru kary Sąd poczytał na niekorzyść oskarżonego jego niestabilizowany tryb życia, działanie pod wpływem alkoholu, dotychczasową karalność, skierowane gróźb przeciwko żonie bezpośrednio. Sąd nie dopatrywał się okoliczności łagodzących.

Ponieważ orzeczona kara pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy nie przekroczyła pułapu jednego roku pozbawienia wolności, rozważyć należało, czy oskarżony zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie nie jest spełniona w żadnym przypadku przesłanka pozytywnej prognozy kryminologiczno - społecznej. Oskarżony do chwili obecnej był karany, w tym również za podobne przestępstwo, zaś prowadzony przez niego tryb życia – nadużywanie alkoholu nie gwarantuje, iż przebywając na wolności nie naruszy on ponownie obowiązujących norm prawnych, tym bardziej, iż wie, gdzie mieszka pokrzywdzona. Nadto Sąd Rejonowy stoi na stanowisku, iż dopiero resocjalizacja oskarżonego w warunkach zakładu karnego, co będzie się w naturalny sposób wiązało z abstynencją, umożliwi mu zrozumienie swego naganego postępowania. Z tych też względów w ocenie Sądu nie sposób przyjąć, iż mimo zawieszenia kary w tej sprawie oskarżony przestrzegalby porządku prawnego, a zwłaszcza nie popełnił ponownie przestępstwa. Orzeczenie kary pozbawienia wolności z jej warunkowym zawieszeniem kłóciłoby się jednoznacznie z wszelkimi zasadami prewencji i to zarówno indywidualnej, jak i społecznej.

W pkt II wyroku Sąd orzekł zakazy wszelkiego kontaktowania się z tym telefonicznego i za pośrednictwem internetu oraz zakaz zbliżania się w stosunku do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 m przez okres 3 lat od uprawomocnienia się wyroku. W ocenie Sądu, z uwagi na obawy pokrzywdzonej i wyrażenie przez nią, że boi się oskarżonego Sąd uznał za konieczne wzmocnienie oddziaływania kary poprzez orzeczenie w/w środków karnych. Zabezpieczą one pokrzywdzoną przed ewentualnymi skutkami negatywnych zachowań oskarżonego.

W oparciu o treść art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w przedmiotowej sprawie, tj. od dnia 5 maja 2017r. do dnia 15 maja 2017r. Okres ten został ustalony na podstawie danych o wprowadzeniu oskarżonemu kary pozbawienia wolności do wykonania w trakcie stosowania środka zapobiegawczego.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 17 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Zwalniając oskarżonego z konieczności ponoszenia kosztów postępowania oraz uiszczenia opłaty sądowej Sąd wyszedł z przekonania, iż sytuacja materialna oskarżonego oraz nieodległa perspektywa odbycia kary pozbawiania wolności, faktycznie uniemożliwi mu uiszczenie kosztów oraz opłaty, a próba ich egzekucji wygeneruje po stronie Skarbu Państwa, a więc ostatecznie ogółu podatników, zbędne koszty. Oskarżony bowiem nie miał stałej pracy, a jedynie dorywczą na budowie oraz nie posiada on majątku.

/-/ SSR Izabela Hantz-Nowak